

Wprowadzenie centralnego rejestru zawierającego informacje o rodzinach zastępczych i kandydatach do pełnienia tych funkcji oraz o osobach zaczynających samodzielne życie zapowiedziało Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej – informuje Najwyższa Izba Kontroli w komunikacie z 8 maja br.

To realizacja jednego z wniosków NIK po kontroli w zakresie tworzenia i wsparcia rodzin zastępczych. Izba wносиła wówczas o utworzenie centralnego banku danych rodzin zastępczych zawodowych i niezawodowych.

NIK argumentowała, że brak centralnego banku danych rodzin zastępczych (zawierającego informację o wolnych miejscach w pieczy zastępczej) znacznie utrudnia i wydłuża poszukiwanie domów dla dzieci, które nie mogą wychowywać się w rodzinie biologicznej. Sądy dysponują bowiem wykazem rodzin tylko na poziomie powiatu, nie mają natomiast żadnych informacji o liczbie i sytuacji potencjalnych rodzin zastępczych w innych powiatach. Najwyższa Izba Kontroli, wnioskując o wprowadzenie centralnej bazy danych, opierała się także na opiniach rodziców zastępczych, którzy powtarzali: „Najbardziej oburzające jest to, że dzieci i rodziny podlegają rejonizacji, a między rejonami nie ma współpracy. Dzieci czekają na rodziny, powinny być już zabrane z domów rodzinnych, a nie ma ich gdzie umieścić, mimo że inne Powiatowe Centra Pomocy Rodzinom mają miejsca. Dla nas nie byłoby żadnej różnicy, czy dziecko jest z Opola, Gdańska czy Warszawy”.

Raport NIK o działaniach powiatów na rzecz tworzenia i wsparcia rodzin zastępczych dostępny jest [tutaj](#)

Zgodnie z projektem nowelizacji ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, rejestr prowadzony przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej ma zawierać dane z całej Polski nie tylko o rodzinach zastępczych, ale i kandydatach zakwalifikowanych do pełnienia tej funkcji, a także o domach dziecka oraz osobach usamodzielniających się. Zmiany mają na celu przede wszystkim usprawnić kierowanie dzieci do pieczy zastępczej.

NIK od wielu lat zwraca uwagę, że system pozyskiwania kandydatów na rodziców zastępczych i prowadzących rodzinne domy dziecka oraz system wsparcia już funkcjonujących rodzin zastępczych jest niewydolny. W 82 proc. powiatów objętych kontrolą NIK oraz tych, w których zasięgnięto informacji, wskazywano na niedobór rodzin zastępczych niezawodowych i zawodowych. Z raportu z 2017 r. wynika, że rodzin zastępczych nie tylko nie przybywało, ale ich liczba spadała. Tak jest do dziś.

*Źródło: NIK*